

DLACZEGO NIE WRACAMY...

ROMANA
OWSKA

R.

.

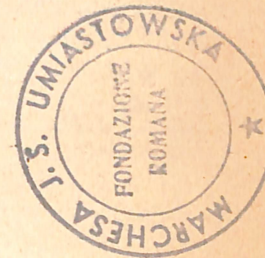
ECA

SEGR. III. a. 167
DBS 2/87993

ROMAN DABROWSKI

DLACZEGO NIE WRACAMY...

WYDANIE CZWARTE



POLSKI DOM
WYDAWNICZY



POLISH EDITORIAL
HOUSE

K. BREITER & Co.
ROME — LONDON — NEW YORK

1946

OKLADKE PROJ. Z. i L. HAAROWIE

Wszelkie prawa zastrzeżone
Copyright by Roman Dabrowski, New York 1946

Odbito czcionkami drukarni
Società Anonima Editrice Sallustiana - Roma



ANNULLATO

*... Kto chce być sługą, niech idzie, niech żyje.
Niech sobie tańców zawiesi na szyję,
Niech własną wolę na wieki okiełza.
Pan niedaleko, niech do niego pęta,
I tam głaskany, a potem wzgardzony,
Niechaj na progach wybija pokłony
I jak pies korny czołga się bez końca
Za pańską nogą, która nim potrąca...*

*A my w nieszczęściu, my zostaniemy razem
Albo zwyciężym wroga tym żelazem,
Lub za najświętszych wielkich bogów wolą
W grobie się, wolni, schronim przed niewolą...*

K. Ujejski "Maraton"

Z pytaniem dlaczego nie wracamy do Polski spotykamy się nieustannie. Spotykają się z tem pytaniem zarówno oficerowie i żołnierze polscy, jak i te osoby cywilne, które bądź jeszcze w 1939 roku znalazły się na emigracji po krwawym wrześniu, bądź też te, które zwolnione z niemieckich obozów koncentracyjnych i miejsc przymusowej pracy, skierowały swe kroki na Zachód, a nie do swojej ojczyzny.

W bardzo wielu wypadkach tłumaczą nam cudzoziemcy, że właściwie, ich zdaniem, powinniśmy wrócić, że powinniśmy wrócić jaknajprędzej. Słyszałem takie rady, dawane Polakom, przebywającym w Niemczech, przez wielu Francuzów, którzy, sami radośni z odzyskanej wolności, spieszyli zadowoleni do swej ojczyzny. Gdy jeszcze byłem w Bawarii, pewien zresztą bardzo miły amerykański wojskowy, zaraz po utworzeniu w Moskwie "polskiego rządu jedności narodowej" zapewniał mnie, że teraz już przecież wracać możemy. Macie już swój rząd w Warszawie — mówił — a sprzymierzona Rosja dbać będzie o to, by był u was porządek i pomoże wam, Polakom, w odbudowaniu zniszczonego kraju. Nie był to cynizm ze strony owego Amerykanina. Mówił on to w najlepszej wierze, nie orjentując się zupełnie, że to, co nam w swej wielkiej